

Sygn. akt VPa 40/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

w składzie następującym:

Przewodniczący – SSO Jacek Wilga (spr.)

Sędziowie: SSO Andrzej Marek

SSO Krzysztof Głowczyński

Protokolant: Ewa Sawiak

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2014 roku ***w Legnicy***

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w J.

o przywrócenie do pracy

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy

z dnia 8 stycznia 2014 roku

sygn. akt IV P 392/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 8 stycznia 2014 roku Sąd Rejonowy w Legnicy oddalił powództwo A. K. skierowane przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w J. o przywrócenie do pracy.

W uzasadnieniu wyroku argumentował, iż wskazana w piśmie wypowiedającym umowę o pracę przyczyna wypowiedzenia w postaci utraty zaufania spowodowana brakiem dbałości o dobro pracodawcy była konkretna i prawdziwa. Została przez pracodawcę szczegółowo uzasadniona. Pracodawca wskazał, iż zasadniczą przyczyną utraty zaufania do powoda jako pracownika było niedopilnowanie przez niego wszystkich kwestii związanych ze sprzedażą i wydaniem kontrahentowi S. Z. (1) maszyn i urządzeń przeznaczonych na złom, w szczególności nieupewnienie się, czy ww. kontrahent zapłacił należność za towar przed jego wydaniem, skutkiem czego pozostała nieuregulowana kwota 33.589 zł.

Do podstawowych obowiązków powoda należało m.in. gospodarowanie maszynami i urządzeniami nieczynnymi, prowadzenie spraw związanych z nabywaniem i zbywaniem środków trwałych, gospodarowanie obiektami nieczynnymi. W związku z zawartą dnia 6 lutego 2013 r. umową sprzedaży maszyn i urządzeń przeznaczonych na złom powód otrzymał polecenie od zarządu pozwanej spółki zajęcia się realizacją tej umowy.

W pozwanej spółce nie ma spisanych procedur postępowania w przypadku sprzedaży maszyn i urządzeń przeznaczonych na złom. Jednakże w tym zakresie obowiązują u strony pozwanej utrwalone procedury, przekazywane w formie ustnej.

Zasadą było to, że nowy kontrahent (dotychczas spółce nieznaną, z którym spółka nie przeprowadziła żadnej transakcji i co do którego kondycji finansowej nie miała żadnej wiedzy) płaci za towar z góry w formie przedpłaty w gotówce (uiszczanej u księgowej spółki) albo wpłaty w banku na rachunek bankowy spółki.

Zasadą ta była stosowana w przypadku zakupów realizowanych w styczniu 2013 roku przez K. K..

Tłumaczenia powoda, iż nie miał on obowiązku sprawdzania czy kontrahent uiszczył zapłatę za towar nie mogły stanowić usprawiedliwienia dla jego działania.

W ocenie Sądu Rejonowego z uwagi na ilość sprzedawanego towaru, przedmiot sprzedaży, a także jego wartość, powód powinien dochować szczególnej staranności w wypełnianiu swoich obowiązków związanych z realizacją przedmiotowej transakcji. Powód jednak podjął decyzję o wydaniu towaru kontrahentowi pomimo braku wiedzy o zapłacie całości ceny.

Postąpił tak mimo, iż realizowana ze S. Z. (1) umowa nie była transakcją typową, a nadto sam kontrahent i jego pełnomocnik nie należeli do stałych klientów strony pozwanej. Nie mając wiedzy w tym zakresie, na sporządzonej fakturze z dnia 19 lutego 2013 r. powód wpisał jako termin i sposób zapłaty: „19-02-13, gotówka”, pomimo, że tego dnia nie miała miejsca zapłata pełnej należności wynikającej z przedmiotowej faktury.

Zdaniem Sądu Rejonowego zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwolił na ocenę, iż to pracownicy ochrony samodzielnie wypuścili samochody załadowane złomem przeznaczonym dla S. Z. (1), o czym powód dowiedział się po fakcie.

To do powoda jako specjalisty ds. realizacji zadań inwestycyjnych i gospodarki środkami trwałymi należała prawidłowa organizacja sprzedaży, w tym również sprzedaży dokonywanej na rzecz S. Z. (1). Pracownicy ochrony nie mieli zaś w tym zakresie żadnych kompetencji, a w szczególności nie mieli żadnych uprawnień, by sprawdzać, czy za wywożony z zakładu towar zapłacono czy nie. W przypadku zaś wywozu towarów na rzecz S. Z. (1) wywóz odbył się na podstawie jedynie kwitów wagowych, co nie nastąpiło na podstawie samowolnej decyzji pracowników ochrony lecz na wyraźną prośbę powoda. Świadek K. J. zeznał, że powód przyszedł do niego wraz z K. K. i oświadczył, że przepustki wypisze później. Sąd Rejonowy nie dał wiary twierdzeniom powoda o tym, że o wyjeździe zakupionego złomu jedynie na podstawie kwitów wagowych dowiedział się dopiero po fakcie. Nie pozwala na to okoliczność, iż powód na powyższą nieprawidłowość nie zareagował w żaden sposób, ani też nie zawiadomił przełożonych.

Powyższe przekonuje – zdaniem Sądu Rejonowego - o prawdziwości zeznań świadka K. J., że powód o wywozie towarów na rzecz S. Z. (1) bez przepustek materiałowych wiedział, a co więcej wyjazd taki odbywał się za jego zezwoleniem. W ocenie Sądu, w/w działania powoda świadczyły o jego chęci szybkiej i sprawnej realizacji transakcji, bez zbędnych przestojów i wskazywały na duże zaufanie do kontrahenta strony pozwanej. Z perspektywy pracodawcy mogło być jednak ocenione jako brak należytej staranności w dbałości o mienie pracodawcy, zwłaszcza, gdy okazało się, że pełna zapłata za wydany towar nie wpłynęła.

Na uwzględnienie nie zasługują przy tym zarzuty powoda, że niemożliwym było, żeby klient dokonał przedpłaty przed wydaniem towaru, albowiem samochód z towarem musiałby czekać na zakładzie ok. 1 dzień ze względu na czas potrzebny do wystawienia faktury bez której nie można było dokonać zapłaty.

Skoro powód jako pracownik odpowiedzialny za organizację sprzedaży u strony pozwanej, w tym za organizację sprzedaży na rzecz S. Z. (1), potrzebował kilku czy nawet kilkunastu godzin na wypisanie faktury, mógł poinformować o tym przełożonych i uzyskać od nich dyspozycje co do tego, czy towar z zakładu wypuszczać czy nie. Powód jednak takich działań nie podjął. Zdecydował natomiast o wyjeździe załadowanych samochodów z terenu zakładu pozwanej i późniejszym uzupełnieniu niezbędnej dokumentacji.

Mając na względzie powyższe okoliczności Sąd uznał, że nie ma podstaw do zakwestionowania dokonanego powodowi wypowiedzenia umowy o pracę, zwłaszcza, że wypowiedzenie stanowi zwykły sposób rozwiązania umowy o pracę, a przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę nie musi mieć szczególnej wagi czy nadzwyczajnej doniosłości. Uzasadnioną przyczyną wypowiedzenia nie musi być ani zachowanie zawinione przez pracownika, ani wynikające ze złej jego woli, ani powodujące szkody po stronie pracodawcy (tak np. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 04 kwietnia 1979 r., sygn. akt I PRN 32/79). Mogą ją stanowić także okoliczności niezależne od pracownika, jeżeli za wypowiedzeniem przemawia uzasadniony interes zakładu pracy.

Zwrócił Sąd Rejonowy uwagę, iż nie każdy przypadek utraty zaufania do pracownika może być uznany za uzasadniający wypowiedzenie mu umowy o pracę. Jego utrata, zdaniem Sądu, musi mieć oparcie w przesłankach natury obiektywnej i racjonalnej; nie może wynikać z samowoli, czy wyłącznie z subiektywnych uprzedzeń, aczkolwiek nawet samo pojęcie utraty zaufania zawiera w sobie element subiektywnej oceny. W niniejszej sprawie utrata zaufania do powoda nie wynikała z subiektywnych uprzedzeń do powoda, lecz była oparta o racjonalne i obiektywne podstawy. Zdaniem Sądu, zachowanie powoda w związku z realizacją transakcji z kontrahentem strony pozwanej S. Z. (1), w tym wydanie towaru w/w kontrahentowi bez sprawdzenia, czy została zapłacona uzgodniona cena, pomimo znacznej wartości tego towaru i bez zgody zarządu spółki, mogło spowodować utratę zaufania pracodawcy do powoda, jako pracownika odpowiedzialnego za inwestycje i gospodarkę środkami trwałymi.

Nie podzielił Sąd Rejonowy twierdzeń powoda wywodzącego, że przyczyna wypowiedzenia była pozorna, albowiem rzeczywistym powodem jego zwolnienia była likwidacja jego stanowiska pracy i racjonalizacja zatrudnienia. Decyzja o likwidacji zajmowanego przez powoda stanowiska pracy zapadła już po podjęciu przez pracodawcę decyzji o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę i po kilkumiesięcznym wykonywaniu jego obowiązków przez innego pracownika, który z powodzeniem łączył je z wykonywaniem swojego zakresu czynności.

Żaden dowód w toku procesu nie potwierdził stanowiska powoda, że przyczyny jego zwolnienia były inne aniżeli wskazane w piśmie z dnia 5 września 2013 r. wypowiadającym stosunek pracy.

Mając na względzie powyższe okoliczności, w oparciu o całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd uznał, że przyczyna dokonanego powodowi w dniu 5 września 2013 r. wypowiedzenia umowy o pracę była konkretna i prawdziwa. Wypowiedzenie było zatem uzasadnione, a jednocześnie pracodawca nie dopuścił się uchybień formalnych.

Wyrok powyższy zaskarżony został apelacją wniesioną przez powoda w której zarzucił ona naruszenie art. 233 §1 kp poprzez niedostateczną, newszechstronną analizę zebranego w sprawie materiału dowodowego, danie wiary wyłącznie twierdzeniom strony pozwanej i w rezultacie błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż utrata zaufania do powoda ma oparcie w przesłankach natury obiektywnej i racjonalnej. Zarzucił także naruszenie art. 45 §1 kp wskutek przyjęcia, że powołana przez pozwaną przyczyna wypowiedzenia (utrata zaufania) była konkretna i prawdziwa, a wypowiedzenie umowy o pracę było uzasadnione.

Stawiając powyższe zarzuty powód domagał się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda kosztów procesu za obie instancje.

W uzasadnieniu apelacji powód argumentował, iż z zebranych w sprawie dowodów nie wynika, aby zobowiązany był do sprawdzenia przed wydaniem towaru, czy została za niego dokonana zapłata. Zastosowany przez niego sposób zapłaty był natomiast zgodny ze wskaźnikami otrzymanymi od księgowej i nadto był u strony pozwanej dotychczas

praktykowany. Przedpłat w sprzedaży środków trwałych na wagę strona pozwana wcześniej nie stosowała. Wskazał również, iż członek zarządu S. Z. (2) został przez niego poinformowany przy podpisywaniu faktur i przepustek materiałowych, iż S. Z. (1) za towar jeszcze nie zapłacił.

Zwrócił uwagę, iż Sąd Rejonowy nie ocenił propozycji strony pozwanej zapłaty przez powoda kwoty 33 589 zł, która w jego przekonaniu świadczyła, iż strona pozwana była zainteresowana odzyskaniem należności i w związku z tym dopuszczała możliwość dalszego zatrudnienia powoda.

Wskazywał, iż odpowiedzialność za umożliwienie wyjazdu towaru bez przepustki materiałowej ponosi firma zajmująca się ochroną obiektu. Wadliwe było ustalenie Sądu, iż nastąpiło to na polecenie powoda. Okoliczność ta nie wynika z zeznań świadka J..

Zachowaniu powoda trudno w takiej sytuacji nadać przymiot braku należytej staranności. Brak jasnych pisemnych procedur nie może obciążać powoda.

W przypadku wcześniejszych transakcji z K. K. nie była stosowana zapłata przed wyjazdem towaru, pomimo, iż była ona nowym klientem. Zapłata była realizowana po wyjeździe samochodu. Wpis na fakturze określający jako sposób zapłaty „gotówka” nie oznacza potwierdzenia, iż cena za towar została już uiszczona. Taki sam wpis umieszczony był na fakturach wystawianych dla K. K., która płaciła później. Powód realizując sprzedaż z firmą (...) postępował podobnie jak w przypadku transakcji z K. K. tj. w sposób akceptowany przez zwierzchników i współpracowników.

Ocena dokonana przez Sąd I instancji, że przyczyna wypowiedzenia umowy o pracę powodowi jest konkretna i prawdziwa nie jest prawidłowa. Powód był jedną z osób, które w czasie wykonywania pracy na rzecz strony pozwanej współdziałały w celu wykonania zobowiązania wobec nierzetelnego – jak się okazało – kontrahenta. Obciążenie wyłącznie jego winą za zaistniałą sytuację jest rażąco niesprawiedliwe. Niesprawiedliwe jest również przenoszenie na niego ryzyka prowadzenia działalności.

Brak jest w sprawie, zdaniem skarżącego, podstaw do przyjęcia, aby powód zachował się w sposób powodujący utratę zaufania do niego.

Połączenie jego stanowiska ze stanowiskiem zajmowanym przez K. R. wskazuje zdaniem powoda również, iż strona pozwana miała zamiar likwidacji zajmowanego przez niego etatu i poczynienia z tego tytułu oszczędności w funduszu płac.

Sąd Okręgowy zważył:

Sąd I instancji zebrał w sprawie wystarczający materiał dowodowy i właściwie go ocenił. Dokonane w wyniku tej oceny ustalenia faktyczne w zakresie koniecznym do rozstrzygnięcia sprawy są prawidłowe.

Z powodem rozwiązano umowę o pracę za wypowiedzeniem. Jako przyczynę wskazano utratę zaufania związaną z dopuszczeniem się naruszenia podstawowego obowiązku pracowniczego w postaci dbałości o dobro zakładu pracy. Wskazano dodatkowo, iż powód zobowiązany był do dopilnowania wszelkich kwestii związanych ze sprzedażą i wydaniem S. Z. (1) maszyn i urządzeń, a ich wydanie zgodne z decyzją Zarządu miało nastąpić pod warunkiem wcześniejszej zapłaty. Spełnienia tego warunku powód nie dopilnował. W rezultacie czego cały towar został wydany, a nabywca do tej pory zalega z zapłatą kwoty 33 589 zł.

Utrata zaufania do pracownika może stanowić przyczynę uzasadniającą wypowiedzenie umowy o pracę jeżeli znajduje oparcie w przesłankach natury obiektywnej oraz racjonalnej i nie jest wynikiem arbitralnych ocen lub subiektywnych uprzedzeń.

Wskazane w wypowiedzeniu przyczyny utraty zaufania mają charakter sprawdzalny, odnoszą się do konkretnych faktów. Tym samym w razie ich faktycznego, rzeczywistego zaistnienia mogą uzasadniać zarówno utratę zaufania do pracownika jak też nawet stanowić bezpośrednią przyczynę wypowiedzenia.

Dla rozstrzygnięcia sprawy kluczowe w takiej sytuacji znaczenie miało ustalenie czy powód rzeczywiście – co kwestionował – otrzymał polecenie wydania towaru dopiero po uzyskaniu potwierdzenia dokonania za niego zapłaty.

Przyjęcie przez Sąd I instancji, iż tak rzeczywiście było jest zasadne. Fakt wydania takiego polecenia w odniesieniu do transakcji ze S. Z. (1) i K. K. potwierdził słuchany w charakterze strony S. Z. (2) na rozprawie w dniu 6 listopada 2013 roku. Dając wiarę jego twierdzeniom Sąd Rejonowy nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów mimo odmiennych twierdzeń powoda. Apelacja nie zawiera argumentów wskazujących, iż nastąpiło to z naruszeniem zasad logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Przeciwnie doświadczenie życiowe nakazywało, aby transakcje z nowymi klientami dokonywane były z większą ostrożnością. Jej przejawem było uzyskanie przed wydaniem towaru zapłaty za niego. Stąd też ostateczny wniosek Sądu co do faktu wydania w tym zakresie przez przelozonych powoda stosownego polecenia był uzasadniony i logicznie poprawny.

W sytuacji przesądzenia o jego otrzymaniu nieistotną pozostawała kwestia czy u strony pozwanej obowiązywały jakiegokolwiek procedury formalne lub zwyczajowe w zakresie sprzedaży środków trwałych przeznaczonych na złom. Powód zobowiązany był do przestrzegania otrzymanego polecenia. Mimo to doszło do wywiezienia towaru przed otrzymaniem za niego zapłaty. Obronie powoda zmierzającego do wykazania, iż sprzedany towar wyjechał z terenu zakładu pracy bez jego wiedzy zasadnie również Sąd nie dał wiary. Z zeznań świadka K. J. złożonych na rozprawie w dniu 8 stycznia 2014 roku ocenionych zasadnie przez Sąd I instancji jako wiarygodne w ramach przysługującej temu Sądowi możliwości swobodnej oceny dowodów wynikało, iż sprzedany S. Z. (1) towar wyjechał z terenu strony pozwanej za wiedzą powoda i pełną jego akceptacją, a powód obiecał, iż niezbędne dokumenty dostarczy później. Oceny zeznań tego świadka powód skutecznie nie podważył. Co więcej wskazują one, iż zezwolił on na wywiezienie towaru również bez przepustki materiałowej oraz przed wystawieniem faktury VAT umożliwiającej zapłatę za towar.

W sprawie zebrany został zatem materiał dowodowy, który w ocenie Sądu Rejonowego podzielonej przez Sąd II instancji uzasadniał wniosek, iż istniały obiektywne fakty, które mogły uzasadniać utratę zaufania strony pozwanej do powoda. Powód świadomy swoich obowiązków nie dopełnił ich. W rezultacie doszło do wydania towaru, za który strona pozwana nie otrzymała części zapłaty.

Tłumaczenia powoda, iż przy realizacji transakcji ze S. Z. (1) postępował według tych samych zasad, które stosował wcześniej wobec K. K. w świetle ustaleń co do otrzymanych w tym względzie odmiennych poleceń nie mogą stanowić jakiegokolwiek usprawiedliwienia. Wskazują jedynie, iż powód nie wykonywał ich zarówno przy jednej jak i przy drugiej transakcji. W przypadku pierwszej K. K. zapłaciła całą należność i w związku z tym nikt nie badał zasad postępowania powoda. Zbadane zostały one przy transakcji ze S. Z. (1), który części należności nie zapłacił, a przeprowadzone postępowanie wykazało trafność postawionych powodowi zarzutów.

Nieotrzymanie zapłaty za sprzedany towar jest częścią ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej. Strona pozwana świadoma jego istnienia – zwiększonego przy przeprowadzaniu transakcji z nowymi klientami – podjęła działania zmierzające do jego zminimalizowania. Okazały się one jednak nieskuteczne w rezultacie wadliwego wykonania swych obowiązków przez powoda. Wprawdzie ryzyko prowadzenia działalności gospodarczej obciąża stronę pozwaną tj. nie oznacza to że pracownicy, którzy swoim niewłaściwym wykonywaniem obowiązków pracowniczych przyczynili się do jego zniszczenia są wolni od jakiegokolwiek odpowiedzialności. Jednym z jej elementów jest ocena ich przydatności do pracy na zajmowanym stanowisku. Dokonanie takiej oceny jest uprawnieniem pracodawcy i nie oznacza przerzucenia ryzyka prowadzenia działalności gospodarczej na pracownika, który niewątpliwie jednak swoim prawidłowym działaniem ryzyko takie może zminimalizować.

Oceny dokonanego powodowi ostatecznie wypowiedzenia stosunku pracy należy dokonywać niezależnie od tego czy strona pozwana proponując powodowi podpisanie oświadczenia z dnia 25 marca 2013 roku dopuszczała możliwość jego dalszego zatrudnienia. Pierwotna ocena postępowania powoda mogła bowiem ulec zmianie, a istotnym w sprawie pozostało tylko czy wskazana przyczyna wypowiedzenia była rzeczywista, prawdziwa i nadal aktualna. W tym zaś zakresie ocena materiału dowodowego sprawy dokonana przez Sąd I instancji była prawidłowa. Wskazane przez stronę

pozwaną okoliczności uzasadniały utratę zaufania do powoda. Do wypowiedzenia doszło niezwłocznie po powrocie przez niego ze zwolnienia lekarskiego.

Prawidłowo również ocenił Sąd Rejonowy fakt późniejszej likwidacji stanowiska powoda. Trafnie uznał, iż była ona konsekwencją wcześniejszej, w okresie zwolnienia lekarskiego powoda kilkumiesięcznej pracy K. R. na tym stanowisku połączonej z wykonywaniem jej dotychczasowych obowiązków. Okres ten pokazał, iż takie połączenie jest możliwe bez szkody dla jakości świadczonej pracy co dopiero spowodowało podjęcie decyzji o likwidacji stanowiska powoda. Likwidacja ta w żaden sposób nie była przyczyną rozwiązania z powodem umowy o pracę. Wskazana w wypowiedzeniu jego przyczyna była więc również przyczyną rzeczywistą.

Mając powyższe uwagi na względzie ocenił Sąd Okręgowy, iż stan faktyczny w sprawie został ustalony prawidłowo bez naruszania art. 233 §1 kpc. Zasadnie również, bez naruszania art. 45 §1 kp uznał Sąd Rejonowy, iż wypowiedzenie było uzasadnione. Apelacja zaś jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 kpc i §11 ust. 1 pkt 1 i §12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.